

Sygn. akt II Ca 780/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Jarosław Gołębiowski
----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2020 roku w Piotrkowie Tryb.

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w T.

przeciwko Z. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 15 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 629/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza solidarnie od pozwanego Z. M. na rzecz powodów (...) z siedzibą w T. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.**

Sygn. akt II Ca 780/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w T. przeciwko Z. M. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego Z. M. solidarnie na rzecz powodów (...) s.c. w T. kwotę 765,39 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 15 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego Z. M. solidarnie na rzecz powodów (...) s.c. w T. kwotę 317,00 zł złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 19 grudnia 2017 roku pozwany Z. M. zawarł z (...) z siedzibą w T. umowę pożyczki nr (...) wer. (...). Przedmiotem pożyczki było udzielenie pożyczkobiorcy pożyczki gotówkowej w kwocie 1.348,36 zł na okres od 19 grudnia 2017 roku do dnia 20 kwietnia 2018 roku. Pożyczka miała zostać zwrócona w czterech miesięcznych ratach, płatnych do 20 dnia każdego miesiąca zgodnie z harmonogramem spłat. Kapitał pożyczki został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej w stosunku rocznym dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za

opóźnienie. Od kwoty niespłaconego w terminie kapitału przewidziano odsetki za opóźnienie według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej w stosunku rocznym dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Całkowita kwota pożyczki wynosiła 1.000,00 zł i stanowiła kapitał pożyczki udostępniony Z. M. w dniu zawarcia umowy, z wyłączeniem części kapitału pożyczki przeznaczonego na pokrycie prowizji w wysokości 348,36 zł. Całkowity koszt przedmiotowej pożyczki wyniósł 376,83 zł i stanowił kwotę prowizji w wysokości 348,36 zł, kwotę odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 28,46 zł oraz opłaty weryfikacyjnej w wysokości 0,01 zł. Przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta za pośrednictwem strony internetowej www.feniko.pl Po złożeniu przez pozwanego wniosku o pożyczkę oraz pozytywnym jego rozpatrzeniu został mu przedstawiony wzór umowy. Z. M. decydując się na zawarcie umowy pożyczki dokonał opłaty weryfikacyjnej w wysokości 0,01 zł. Kwota pożyczki w wysokości 1.000,00 zł została przelana na rachunek pozwanego w dniu 19 grudnia 2017 roku.

W dniu 20 grudnia 2017 roku (...) z siedzibą w T. zawarła ze stroną powodową (...) z siedzibą w T. umowę przelewu wierzytelności przysługującej względem pozwanego Z. M..

Powodowie w dniu 23 grudnia 2017 roku zawarli z W. P. umowę przeniesienia prawa majątkowego, tj. wierzytelności przysługującej od pozwanego Z. M. z zastrzeżeniem, iż w przypadku gdy pozwany opóźni się ze spłatą dwóch kolejnych rat w pełnej wysokości, płatnych w terminach zgodnych z umową pożyczki, powodowie mają prawo żądać zwrotnego, odpłatnego przeniesienia praw z umowy pożyczki.

Następnie, w dniu 21 czerwca 2018 roku, na podstawie umowy powierniczego przelewu wierzytelności, doszło do przeniesienia prawa majątkowego opisanego wyżej z cedenta — W. P. na powiernika — (...) z siedzibą w T..

Strona powodowa w dniu 30 kwietnia 2018 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 693,39 zł tytułem niespłaconej należności wynikającej z umowy pożyczki nr (...).

W dniu 6 września 2018 roku wystosowano do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty.

Pozwany dokonał dwóch wpłat na rzecz strony powodowej: w lutym 2018 roku w kwocie 344,50 zł oraz w marcu 2018r. w kwocie 348,50 zł.

Pozwany Z. M. jest emerytem, otrzymuje świadczenie w wysokości 2.190 zł netto miesięcznie. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z żoną, która również jest emerytką. Aktualnie ma jeszcze pożyczkę w banku (...)Przeciwko pozwanemu nie jest prowadzone postępowanie egzekucyjne.

Sąd Rejonowy zważył, iż strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu % dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, L,EX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

Jak wynika z treści dokumentów, umowa pożyczki została zawarta pomiędzy wierzycielem pierwotnym a pozwanym Z. M. w formie elektronicznej przez internet.

Fakt zawarcia umowy nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości. O prawdziwości oświadczenia woli pozwanego w tym względzie świadczy nie tylko korespondencja elektroniczna stron, ale także fakt przelewu kwoty pożyczki na rachunek pozwanego oraz i to, iż wszelkie dane zawarte w umowie pożyczki - imię i nazwisko, adres, numer PESEL oraz numer dowodu osobistego - są tożsame z danymi pozwanego. Przedmiotowa umowa pożyczki czyniła zatem zadość

przepisom ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083). W świetle uregulowań przedmiotowej ustawy zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga zachowania formy pisemnej i co do zasady umowa taka może być zawarta również za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

W ocenie Sądu strona powodowa, wykazała, że pozwanemu Z. M. została udzielona pożyczka w wysokości 1.348,36 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami (28,46 zł) do dnia 20 kwietnia 2018 roku w 4 miesięcznych ratach. Powodowie przedłożyli umowę pożyczki wraz z harmonogramem. Skoro więc powodowie udowodnili ponad wszelką wątpliwość fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki i jej wykonania przez pożyczkodawcę, powinnością pozwanego było udowodnienie, że spłacił swoje zobowiązanie w całości, albo przynajmniej w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powodów, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Powinności tej pozwany nie zdołał jednak sprostować. Wobec powyższego Sąd przyjął zgodnie z twierdzeniami powoda, iż z tytułu umowy pożyczki Z. M. dokonał wyłącznie dwóch wpłat.

Wszelkie twierdzenia pozwanego, który kwestionował istnienie przedmiotowej wierzytelności pozostały całkowicie gołosłowne.

Z. M. kwestionując żądanie powoda, podnosił także, że zapisy umowne przewidujące prowizję (§ 10) w wysokości 348,36 zł mają charakter abuzywny. Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla kredytodawcy z tytułu udostępnienia kredytobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana przez instytucje bankowe. Ustalona przez pierwotnego wierzyciela prowizja w całości mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. Ustawy. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze(...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%-25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%-76% kwoty pożyczki. W tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy,

że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wskazać należy, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pożyczkodawcy, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie pozaodsetkowe koszty pożyczki w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę w sektorze pozabankowym godził się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, czy też opłaty operacyjne, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 r. w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie pożyczkodawcy, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter. Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współzycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego czy dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 765,39 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od dnia 15 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321) do dnia 9 lipca 2018 roku (do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2018, poz. 1104), Sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli został zgłoszony przez stronę. Od dnia 9 lipca 2018 roku wszedł w życie przepis art. 117 § 2 1 k.c., zgodnie z którym, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, a ponadto zgodnie z przepisem art. 5 ust. 4

ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej (to jest Kodeksie cywilnym), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (to jest w znowelizowanym brzmieniu).

Powyższe oznacza konieczność brania przez Sąd pod uwagę z urzędu przedawnienia roszczenia przy orzekaniu od dnia 9 lipca 2018 roku, także w sprawach wszczętych przed tym dniem, a dotyczących roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom.

Zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne. W literaturze i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż „wymagalność” roszczenia oznacza sytuację, w której dla wierzyciela otwiera się możliwość domagania się od dłużnika, by zaspokoił roszczenie, a zatem by zachował się zgodnie z treścią ciążącego na nim zobowiązania (por. m.in. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90 OSN 1992/7-81137, wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, VCK 461/03, Lex nr 174217).

Nie budzi obecnie wątpliwości pogląd, iż roszczenie banku z tytułu umowy kredytu bankowego, jako związane z prowadzoną działalnością gospodarczą ulegają trzyletniemu przedawnieniu (por. wyrok SN z dnia 10 października 2003 roku, II CK 113/02, OSP 2004/11/141, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2007 roku, IV CSK 356/06 niepubl.).

Bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed Sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed Sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jak również przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje lub przez wszczęcie mediacji (art. 123 k.c.).

Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym, w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed Sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 1 i 2 k.p.c.).

Jako przykład czynności przerywających bieg terminu przedawnienia wskazuje się w judykaturze złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji, czy też złożenie przez bank wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (por. uchwała SN z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58, wyrok SN z dnia 23 listopada 2011 roku, IV CSK 156/11, OSNC – ZD 2013/1/7, wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 203/11, OSP 2014/6/60).

Odnosząc powyższe uwagi na płaszczyznę niniejszego sporu stwierdzić należy, że dla roszczenia strony powodowej, wywodzonego z umowy pożyczki, właściwy był trzyletni termin przedawnienia zastrzeżony dla roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. (art. 118 in fine kc). Przedmiotowa pożyczka stała się w pełni wymagalna w dniu 20 kwietnia 2018 roku natomiast pozew został wniesiony do Sądu w dniu 15 lutego 2019 roku co oznacza, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone przed upływem terminu przedawnienia.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosł pozwany.

Podnosił, że wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie jest dla niego krzywdzące. Według jego oceny Sąd I instancji nie wziął pod uwagę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podniósł, że nie jest stroną umowy pożyczki. Podawał jednocześnie, że koszty pożyczki są zawyżone.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

Zarzut, że skarżący nie otrzymał odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem jest bezzasadny.

Odpis orzeczenia z dnia 15 lipca 2019 roku, autor apelacji otrzymał dnia 7 listopada 2019 roku, co pokwitował własnoręcznym podpisem (k. 75 - elektroniczne potwierdzenie odbioru przesyłki sądowej).

Brak jest także podstaw do uznania, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zostały zignorowane dowody przeprowadzone podczas rozprawy w dniu 5 lipca 2019 roku.

Lektura akt dowodzi, że podczas posiedzenia sądowego w w/w dacie był obecny jedynie pozwany. Przewodnicząca przedstawiła skarżącemu wnioski, dowody i twierdzenia niestawiającej strony powodowej.

Stanowisko pozwanego ograniczyło się do żądania oddalenia powództwa. Podczas przesłuchania, które jest dowodem w rozumieniu art. 299 kpc. pozwany przyznał, że zaciągnął pożyczkę w kwocie umówionej. Podał także, że na wskazane przez niego konto została przelana kwota 1000 złotych. Nadto skarżący wyjaśnił, że 2 raty uiścił, zaś próba przelania ostatniej skończyła się niepowodzeniem wobec wygenerowania przez system informatyczny informacji, że adres wierzyciela jest błędny.

Pozwany także przyznał, że zanim dokonano na jego rzecz przelewu sumy pożyczki, była przeprowadzona skutecznie weryfikacja jego konta bankowego, poprzez przelew 0,01 zł.

Przedstawione okoliczności słusznie skłoniły Sąd Rejonowy - w zestawieniu z dokumentami złożonymi do pozwu - do uznania, że pozwany z tytułu umowy pożyczki był zobowiązany nie tylko do zwrotu należności głównej i odsetek ale także do uiszczenia prowizji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego treść jego zeznań złożonych podczas w/w rozprawy nie prowadzi do innych wniosków, niż do tych, do których doszedł Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości akceptuje ustalenia i rozważania Sądu meriti i przyjmuje je za własne. Dotyczy to w szczególności wywodów Sądu odnośnie możliwości żądania przez pożyczkodawcę prowizji, braku podstaw do uznania roszczenia za przedawnione i braku sytuacji, w której w/w umowa pożyczki zawiera postanowienia niedozwolone.

Zgodnie z treścią art. 60 kc oświadczenie woli może być również wyrażone przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej.

Powyższe oznacza, że przedmiotowa umowa pożyczki mogła być skutecznie zawarta w formie elektronicznej tj. na odległość.

Odpiera to zarzut braku podpisu na umowie pożyczki.

Mając zatem na uwadze przedstawione ustalenia i rozważania wniesioną apelację należało oddalić jako nieuzasadnioną (art. 385 kpc).